

KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Sierpnia.

WTOREK.

ROK 1830.

N^o 206.

WSPOMNIENIA.

Poselstwo do Augusta
II. po elekcji 1697.

W upłynionym miesiącu rozdano *Zupy Rumfordzkiej* za biletami porcji 1930, bez biletów porcji 295.

Bliskiem jest ukończenia rozbieranie fundamentów Ratusza *Grzybowskiego*; w tych dniach spodziewaia się znaleźć w fundamentach kamień węgielny i przy nim złożone opisy, tudzież może iakie zabytki starożytności. — Główna strona Pałacu *Kommissji wojny* (dawniej *Prymasowskiego*) jest teraz podwyższoną i ozdobniejszą przybierze postać architektoniczną.

Nowe Książki w Księgarni *Zawadzkiego i Węckiego*. — Regulamin Kredytu i zasady szacowania dóbr dla Ziemińskiego systematu kredytowego w W. X. Poznańskim, in 4to, Poznań 1830, zł. 6 gr. 20. — Rys historyczny prawa Rzymskiego *E. Gibbona*, przełożył z angielskiego i uwagami *Gustawa Hugona*, powiększył *J. H. S. Rzesiński* 8. Krakow 1830, zł. 5.

Krewni i Przyjaciele s. p. WJ Pani *Magdaleny z Drużbackich Łukowskiej*, która doczekawszy lat 88 wieku swego, d. 30 z. m. przeniosła się do wieczności; onegdaj z rozczuleniem pochowali Jej zwłoki, na *Smętarzu Powązkowskim*.

W Jednej z tutejszych Pensji *plci Łeńskiej* złożonej z 20 kilku Panien, znajduje się *ie-dynaście Jedyńczech*.

Przy budowie nowego Więzienia między ulicami *Dzielną i Pawią*, już fundamenta są wyprowadzone. Tameczna okolica dotąd pu- sta, zapewne się zaludni; słyhać że kilka nowych domów w bliskości będzie wzniesionych.

Wczoraj w ciągnięniu Jej klasy 38 Lote- rji, znaczniejsze wygrane padły następujące: Nr 28,015 zł. 9000, los wzięty u *Kobyłęńskiego* w Płocku. — Nr 21,251 zł. 4000 u *Werthejma*. — Nr 16,752 zł. 2000 u *Sterna* w Płóusku. — Nr 7244 zł. 1640 u *Werthejma*. — Po zł. 1000, Nr 10,218 u *E. Deple- ra*, Nr 19,649 u *B. J. Simona*.

W bieżącym tygodniu, w Teatrze Narodo- dany będzie nowy wielki Balet *Pantomiczny Złota gałęź*, z kilką nowemi dekoracjami, o- raz rozmaitemi maszynami wynalazku *J. Pana Leberje*. — W Teatrze *Rozmaitości* wkrótce przedstawioną będzie pierwszy raz *Komedja* w 2 Akt: orygi: wierszem napisana, *Zdzisław czyli skutki płochości*.

Choć było 27 stopni ciepła, wczoraj Te- atr *Rozmaitości* był w większej połowie napeł- niony. Oklasków dawanych w czasie przedsta- wienia *Wertera*, tym razem żadna nietamo- wała opozycja. Pannę *Maiewską* nie obecną na scenie przez kilkanaście tygodni, powita- no rzesistemi oklaskami, wznawianemi po 3 kroć, przeczco zagłuszono odzywające się *syka- nia*. W ogólności, wznowione *Kucharki* iak zwy- kłe ubawiły obecnych i były wybornie przed- stawione; po ukończeniu, *J. Pannę Maiewską* przywołalb.

W Sklepie *Ubogich* złożona została na prze- daż pewna ilość egzemplarzy *Wyroku Sądu Appel: Króles: Pol: w sprawie o Ordynację Myszkowskich* z d. 21 Grudnia 1829. Cena *Exem: zł. 1.*

Pani Brendzeri (Brengerri) z domu Lacy An-

gielka, Spiewaczka, przeciwdziając z *Petersburga* do *Londynu*, znajdzie się teraz w *Warszawie* i wkrótce ma dać się słyszeć w *Konercie*.

Ulubiony *Kotyłjon* i *Mazur* skomponowane na *Pjanoforte* przez *Józefa Nowakowskiego*, grane w *Resursie Kupieckiej*, wyszły w składzie muzyki *Klukowskiego*; cena zł. 1.

Doktor *Krysiński*, *Fyzyk* M. S. *Warszawy* przeniósł mieszkanie z domu *Mikulskiego*, do domu *Raszkiego* Nr 795 przy ulicy *Elektoralnej*.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w poł: 27.

We wsi *Borek* w okolicy *Jadowa*, niedawno *Chłop* kosząc, nagle umarł. Gdy przyniesiono już nieżywego do wsi, ciało zaczęło puchnąć gwałtownie, co trwało przez 24 godzin; opuchnienie było nadzwyczaj ogromne. Lekarz nie znalazł śladu ukąszenia przez jaki gad iadawity; przyczyna tego nagłego zgonu i tak nadwyzwyczajnego opuchnienia, dotąd nie wiadoma.

Mówią że *Król Francuzki* każe bić *Medale* spiżowe z zabranych *armat Afrykańskich*, ma być na nich napis „D. 5 Lipca 1830 Algier.” Ma być rozdane do noszenia wszystkim żołnierzom należącym do teraźniejszej wojny; prócz tego rozdanych będzie 1000 *Krzyżów Legji honorowej* i kilkadziesiąt *S. Ludwika* różnych klas.— Wszystkie wielkie okręty wojenne francuzkie i fregaty mają być odesłane z *Afryki* do *Francji*, z powodu że w porcie *Algierskim* niema tak obszernego miejsca aby wygodnie stać mogły, a na otwartem morzu częste burze mogłyby im bardzo szkodzić.— Dziewczyna nazwiskiem *Paulina* mająca lat 22, znajdzie się teraz w więzieniu *Parzykiem*, za to że podpalała domy w *Normandji*; gdy ją przywołano do inkwizycji, zeznała iż ją majątne osoby przez dar pieniędzy do tej zbrodni nakłoniły. Tak oziębłe

odpowiadała na każde zapytanie sędziego, iak gdyby ją cała sprawa wcale nie obchodziła; Sąd *Kryminalny* skazał ją na karę śmierci. Gdy jej przeczytano wyrok, słuchała z taką oziębłością nie okazując żadnego znaku bojaźni i żalu.— *N. Król Pruski* ozdobił *Cesarstwo-Rossyjskiego* *Radce* stanu i *Legacji* *Barona Maltycy*, *orderem Orła czerwonego* klasy III.— Jej *Cesarzewiczowska* *Mość Wielka* *Xiężna ANNA*, *Xżna Oranji*, powracała wraz z orszakami z *Szwajcarji* do *Norembergji* zkąd uda się w dalszą podróż do *Koburga*.— W miasteczku *Blankenhain* w *Niemczech* wszczął się rozruch między tamecznymi mieszkańcami w czasie obchodu uroczystości strzelania do kurka, ten wypadek pociągnął za sobą smutne skutki, lecz rady kilku roztropnych obywateli i dzielne postępowanie tamecznej policji przywróciły spokojność, przyczyną tej niespokojności byli *Ucznie Uniwersytetu Jenajskiego*.— W wielkiem *Xięstwie Badeńskiem* *grad* zrządził niezmierne szkody.— *Admirał Djupere* stara się aby w czasie gdy *Dej Algieru* odpłynie do *Włoch*, także wsadzić na okręty wielu bezżennych *Turków*. *Żydzi* i *Maurowie* oczekują z niecierpliwością chwili, w której to nastąpi, gdyż natenczas będą uwolnieni z pod iarżma *Barbaryjczyków*.— *Bej z Tyteri* miał się już poddać *Marszałkowi Burmon*, widząc niepodobieństwo oparcia się sił francuzkiej.— *Dej Trypolitański* rzecze się łupiestwa na morzu, przez dobrowolne układy, a *Dej Tunetański* będzie do tego znaglony przez siłę zbrojną.— *Szwadron* przybocznych *Mameluków* *Deja Algierskiego*, prosił aby mógł przyjąć służbę w wojsku francuzkiem.— Słychać że kilku *Bejów* zarządzających powiatami w środku *kraju Algierskiego*, poddali się *Królowi francuzkiemu* iako jego *Wazalowie*.— Jedna z gazet *Angielskich*

utrzymać że *Francja* koniecznie zatrzyma *Algier* dla siebie. — Król Angielski mianował 6 Adwokatów Irlandzkich, Katolików, Adwokatami Królewskimi. — W *Londynie* niedawno po zmarłym Pivowarze znaleziono taki testament „Moi synowie są próżniacy, bałamuty, przeto nic im nie zapisuję; moi córki są kokietki, azatem nic im nie zapisuję; moja żona jest złośnica iak wszyscy djabli, więc nie jej nie zapisuję; moi służący złodzieje i piiaczy, dla tego nic im nie zapisuję; moi przyjaciele są obłudni, słuszną jest rzeczą że im nic nie zapisuję.“ Nikt iednak niesmucił się z tego testamentu, bo pokazało się że tenże Pivowar tak żył szumnie iż po spisaniu inwentarza zostało więcej długu niż wystarczył cały majątek. — Podczas rządu Deia Algieru, niewolno było Żydom iechać konno w *Algierze*. Pewny żyd, który po wejściu wojska Francu: iechał na mule, zatrzymał się przy bramie, chcąc zsiąść i pójść do miasta. Wprzód iednak zapytał się żołnierza Francu: stojącego na straży, czyli może pozostać na swoim mule? *Ktoż ci chce w tem przeszkadzać?* odpowie żołnierz. *Wszyscy Żydzi cieszyli się bardzo z tego pozwolenia i wydawali okrzyki, Niech żyją długi Francuzi!*

W *Tulonie* rozeszła się wieść że rząd Francuzki niezatrzyma Algieru w posiadłości tylko osadzi wojskiem przez 6 miesięcy; w ciągu tego czasu obrany będzie dla tego kraju Władca pochodzący z pokolenia wschodniego. Czy fortyfikacje Algierskie będą zniszczone, i czy Arsenaly zostaną w mocy Francuzów, dotąd niewiadomo. To iednak niepodpada wątpliwości, że wojsko Francuzkie wcześniej nieustąpi z Algieru, dopóki ten kraj, niemniej *Tunis* i *Tripolis* nie przestaną być siedliskiem rabusiów merskich, którzy w terażniejszym ucywilizowanym czasie potrafil tak wiel-

ką zadać klęskę okrętom Chrześcijańskim i tyle dokazać, że państwa europejskie chcąc być wolnymi od napaści swych okrętów handlowych, opłacały się tym rozbojnikom! — Jenerał Francuz: *Bertezen* ma być mianowany Gubernatorem Algieru. — Gdy żeglarz napowietrzny *Adolf Teodor* puścił się w Hawannie swoim balonem w powietrze, został nagle zapędzony nad morze, co spostrzegłszy usiłował otrzymać kierunek ku lądowi, wyrzucił z łódki najpierw piasek będący w tejże łódce, potem suknie, zegarek itp. widząc że to wszystko niepomaga, a wiatr coraz bardziej pędzi ku morzu, wypuścił tyle gazu ile potrzebował do spuszczenia się i tym sposobem tak prędko spuścił się w wodę że łódka pod nim pękała; znajdując się już pod wodą, miał tyle przytomności uchwycić się za liny balonu i tym sposobem płynął przez godzinę, dostał się przecież ku lądowi, gdzie rybacy uratowawszy go szczęśliwie, zabrali na statek i zawieźli do miasta.

Dnia 23. z. m. Parlament Angielski został odroczoney. Król z tronu miał mowę, w której dziękował narodowi za przychylności do panującego domu okazaną przy zgonie zesłego Monarchy i objęciu tronu przez nowego Króla. Doniósł o powszechnem pokoju w *Europie*, o przyjaznych stosunkach Anglii z wszystkimi Mocarstwami. Dziękował za przyjęcie kilku projektów, i wiaszował iż umniejszono niektóre podatki uciążliwe dla biednego Ludu. „Spuście się W Panowie (rzekł Król) na moję przeczorną i oszczędną administracją i gotowość w pomaganiu do wszelkiego zmniejszenia publicznych wydatków, któreby można uskutecznić bez uszczerbku godności korony, z utrzymaniem sławy narodowej, Nakoniec dziękował za gorliwość okazaną w uśmierzeniu rozruchów i oświadczył, że chociaż uroczyste u-


trzymywać będzie Religją Protestancką, iednak z przyjemnością wyznaie, że wszelkie niesnaski pochodzące z różności religji pojda w niepamięć. O Grecji, Algierze, Portugalji żadnej w tej mowie niebyło wzmianki.

DONIESIENIA.

Gdy LISTY ZASTAWNE Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Król: Pols: Literą B. Numerami 154,804, 154,805, 154,806, i 154,807; oraz Literą C. Numerem 118,855 oznaczone, na mocy Plenipotencji moiej przez ś. p. Józefa Mędrzeckiego Syna mego z dóbr Ojżanowa dla mnie odebrane, a w czasie śmierci iego niewiadomo przez kogo skradzione zostały: przeto Ostrzegam każdego, a żeby takowych iako moiej własności od nikogo nabywać nie ważył się, a to tem bardziej, że o wydanie w ich miejsce Duplikatów już stósownie do Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego uczyniłem kroki, a nádto, gdzie wypadają porobiłem Ostrzeżenia. *Adam Mędrzecki* Dziedzic dóbr Troianowa w Powiecie Żelechowskim Wtwie Podlaskiem zamieszkały.

Wiadomo się czyni, iż NIERUCHOMOŚCI w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1398 i przy ulicy Sto Krzyżkiej pod Nr 1332 prawem własności do Juljanny Mauszowej należące, składające się z domu massyw murowanego, Spichrza murowanego, Deptaka murowanego, Stajen, Wozowni, Drwalni, Piwnic murowanych, Ogrodu, podrodze Subhastacji będą ostatecznie sprzedane w dniu 11 Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana w miejscu posiadzeń Trybunału Cywilnego Wtwa Mazowieckiego.


W Warszawie przy ulicy Brzozowej pod Nr 215 dnia 3 Sierpnia r. b. o godzinie 4 z południa zajęte Ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Stół, Łóżko, Skrzypca, etc. przez publiczną Licytacją sprzedane będą. — *Stanisław Modzelewski* Komornik.

 Dnia 1 Września i następnych sprzedana będzie w Krakowie w drodze publicznej Licytacji znaczna partja STARYCH WIN WĘGIERSKICH z lat 1788, 1794, 1804 i 1806. Życzący sobie bliższej powziąć wiadomości zechcą się zgłosić do Handlu pod firmą Jana Bochenek w Krakowie.

Przy ulicy Twardej Nr 1085 Lit: B. w domu Pa-prockiego są do nájęcia 5 Pokoiów na 1m piętrze Kuchnia, Piwnica, Drwalnia, toby życzyl i Stajnie na 4 Konie, Wozownie na 2 Pojazdy, od Sgo Michała r. b. można najać. W tymże domu na 2m

piętrze 6 Pokoi, Kuchnia, Drwalnia i Piwnica od Sgo Michała można najać. Na dole Sklep duży, Izba i Piwnica do nájęcia od Sgo Michała. Na dole po lewej ręce Informacja można odebrać lub u Właściciela w Ratuszu Głównym mieszkającego.

ŁANCUSZEK od Zegarka złoty w ogniwka wiatrowato wyginane, przy nim KLUCZYK złoty podługowaty na środku wydrążony; oraz PIECZĄTKA z białego Krwawnika w złoto oprawna z Herbem Pomian, Głowa Żubrza przebita mieczem. Łaskawy znalazca raczy oddać za dobrą nagrodą do Drukarza Kurjera Warszawskiego.


 Dom przy ulicy Sliskiej pod Nr 1463 z zabudowaniami, Kuźnią, Ogrodem owocowym, na nowo wyrestaurowany, Sztachetami w podwórzu nowo ogrodzony, z wolnej ręki do sprzedania. Życzący sobie nabyć tenże dom może się dowiedzieć o cenie u Rządecy w tymże domu zamieszkałego.

Dnia 6 m. ir. b. o godzinie 4 z południa na Targu Muranowie przez publiczną Licytacją odbędzie się sprzedaż pary KONI Powozowych maści gniajdej, z zaprzęgiem lud bez zaprzęgu, niemniej KOCZOBRYKA stanu dobrego żółto malowanego z rek wizytami, do Upadłości Jgnacego Neumark należących, a to za gotowe pieniądze. — Warszawa dnia 3 Sierpnia 1830 r. — *Łastowiecki, Zaberbier, Lipski* Kuratorowie.

W domu przy ulicy Leszno pod Nr 679 i 680 są różne LOKALE z Wozowniami i Stajniami do nájęcia, po dalszą informacją udać się trzeba pod Nr 701 Lit: A. do Właściciela domu.

W Gmachu Banku Polskiego na Sali Giełdowej odbędzie się urządzenie w dniu 3 Sierpnia r. b. i następnych od godziny 10 z rana licytacja publiczna, na której Kosztowności w Banku Zastawione, a w swoim czasie niewykupione, najwięcej daiącomu za gotowe pieniądze sprzedane będą.

NB. W Nrze 203 Kurjera w opisie zgonu ś. p. Spirydona Mikułowskiego, zamiast 16 Marca, powinno być 22 Lipca.

 Wyżetek biały z Kurlandzkich, z długimi uszami, zginał przy Rogatkach Powązkowskich, uprasza się o oddanie do Pułku 8 P. L. za nagrodą.

TEATR NARODOWY. Dziś 38 raz *Chtop Mijonowy* (*Aniela* odłożona.)

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 3 raz *Ja i On*, 5 raz *Co głowa to rozum* i *Asmodeuszek*, wstęp J Panny *Rywoli*.